

ks. prof. Waldemar Chrostowski

**N**a początku Pisma Świętego pojawia się opowiadanie o stworzeniu człowieka jako mężczyzny i kobiety przeznaczonych wzajemnie dla siebie, a na końcu, w Apokalipsie św. Jana, wspaniała wizja „Godów Baranka” (Ap 19,7.9), czyli zaślubin, które odwzorowują to, co stanowi o zaistnieniu i naturze małżeństwa. Prawie we wszystkich księgach biblijnych występują nawiązania do przymierza małżeńskiego oraz znaczenia, jakie ono ma w Bożym planie stworzenia i zbawienia świata.

### Małżeństwo w porządku stworzenia

Małżeństwo pochodzi z ustanowienia Bożego. Jest wpisane w samą naturę człowieka stworzonego jako istota rozumna obdarzona cielesnością i płciowością: „Bóg stworzył człowieka na swój obraz, na obraz Boga go stworzył; mężczyznę i kobietę stworzył ich” (Rdz 1,27). Choć w długich dziejach ludzkości, w których zaistniały rozmaite kultury, duchowości i struktury społeczne, małżeństwo przybierało różne kształty i ulegało wielu zmianom, jednak zawsze i wszędzie można rozpoznać pewne jego wspólne i trwałe cechy. Najważniejsza znalazła wyraz w zdaniu, które otwiera barwne opowiadanie o stworzeniu mężczyzny i kobiety: „Nie jest dobrze, żeby mężczyzna był sam; uczynię mu pomoc odpowiednią dla niego” (Rdz 2,18). A po radosnym wołaniu mężczyzny na widok kobiety: „Ta dopiero jest kością z moich kości i ciałem z mojego ciała!” (2,23), pojawia się dopowiedzenie „Dlatego mężczyzna opuszcza swego ojca i swoją matkę, a łączy się ze swoją żoną i stają się jednym ciałem” (Rdz 2,24).

Człowiek stworzony na obraz i podobieństwo Boga jest powołany do miłości. Wzajemna miłość mężczyzny i kobiety stanowi obraz we-



# Biblijne podstawy sakramentu małżeństwa

wewnętrznego życia Boga, który, istniejąc jako Ojciec i Syn, i Duch Święty, jest Miłością. Specyfikę miłości małżeńskiej stanowi płodność, czyli współdziałanie ludzi w Bożym dziele zapoczątkowywania i podtrzymywania nowego życia. Po wzmiance o stworzeniu mężczyzny i kobiety następuje błogosławieństwo płodności i przykazanie odpowiedzialności za cały stworzony świat: „Bądźcie płodni i rozmnażajcie się, a napelniajcie ziemię i zarządzajcie nią, i władajcie rybami morskimi i ptactwem niebieskim, i wszelką istotą żywą poruszającą się po ziemi”

(Rdz 1,28). Odpowiedzialność za świat to zobowiązanie, które wynika z absolutnie wyjątkowej godności człowieka, urzeczywistnianej i rozwijanej w tym szczególnym związku, jakim jest małżeństwo mężczyzny i kobiety. Związki jednopłciowe – mężczyzny z mężczyzną i kobiety z kobietą – parodiują małżeństwo i stanowią jego karykaturę. Mimo że tego rodzaju wypaczenia istniały zawsze, aż do naszych czasów nie uzurpowały sobie prawa, żeby były traktowane i stawiane na równi z instytucją małżeństwa, a tym bardziej małżeństwa sakramentalnego.



■ Duccio di Buoninsegna, *Gody w Kanie*, 1308-1311

Zwornikiem małżeństwa jest wierność, zaś jego owocem – rodzina. Jeden z najpiękniejszych starotestamentowych psalmów zawiera wzniosłą pochwałę małżeństwa i szczęścia rodzinnego (Ps 128[127]1-4):

„Szczęśliwy, kto boi się Pana i kto chodzi Jego drogami!

Bo z pracy rąk twoich na pewno będziesz pożywał, będziesz szczęśliwy i dobrze będzie ci się wiodło.

Małżonka twoja jak płodny szcep winny we wnętrzu twojego domu.

Synowie twoi jak szcepki oliwne dokoła twojego stołu.

Oto takie błogosławieństwo dla męża, który boi się Pana”

### **Łaska małżeństwa chrześcijańskiego**

W Starym Testamencie więzi Boga z ludem Jego wybrania są

przedstawiane na podobieństwo więzi małżeńskich. Jezus Chrystus i cały Nowy Testament nie tylko potwierdziły to spojrzenie, lecz je rozwinęły i udoskonaliły. Pierwszy znak Jezusa, który zapoczątkował Jego publiczną działalność, miał miejsce na weselu w Kanie Galilejskiej (J 2,1-11). Nie polegał na przywróceniu zdrowia lub wskrzeszeniu, ale na daniu radości uczestnikom zaślubin, które zapoczątkowały założenie nowej rodziny. Jezus, który ze względu na Królestwo Boże sam pozostał beżżenny, potwierdził, że małżeństwo jest czymś dobrym.

Aczkolwiek biblijny Izrael uznawał potrzebę trwałości i nierozdzielności małżeństwa, rzeczywistość odbiegała od tego ideału. Dyskusja Jezusa z faryzeuszami na temat nierozdzielności małżeństwa stanowi pierwowzór postawy, która daje o sobie znać także wśród wielu chrześcijan. Często jest stawiane to samo pytanie: „Czy wolno oddalić swoją żonę z jakiegokolwiek powo-

du?” (Mt 19,3). Starotestamentowi Żydzi i judaizm rabiniczny uprawomocnili praktykę listu rozwodowego. Ale Jezus, powołując się na Boży plan stworzenia, był jej zdecydowanie przeciwny: „Czy nie czytaliście, że Stwórca od początku «stworzył ich jako mężczyznę i kobietę»? I rzekł: «Dlatego opuści człowiek ojca i matkę i złączy się ze swoją żoną, i będą oboje jednym ciałem»” (19,4-5). Sakrament małżeństwa, udzielany w Kościele dwojgu wierzącym, stoi na straży tej prawdy. Ta prawda wiele konsekwencji praktycznych, wśród nich tę, na którą wskazał św. Paweł: „Mężowie, miłujcie żony, bo i Chrystus umiłował Kościół i wydał za niego samego siebie” (Ef 5,25).

Nauczanie Jezusa, przywracając porządek naruszony przez grzech, który poróżnił ludzi z Bogiem oraz między sobą, nie tylko ukazuje właściwą drogę życia, lecz daje też siłę, aby nią pójść. Małżeństwo nie jest więc czymś obcym w planie zbawienia, lecz stanowi jego integralną część. Jako owoc i przejaw prawdziwej miłości daje wiele sposobności do wyrzeczenia się egoizmu i złudnego poczucia samowystarczalności. Obustronnej zgodzie mężczyzny i kobiety, którzy jako małżonkowie są szafarzami łaski Chrystusa, towarzyszy modlitwa Kościoła z prośbą o błogosławieństwo dla nich i rodziny, którą zakładają. Otwarcie na drugiego człowieka idzie w parze z coraz szerszym i głębszym otwieraniem się na Boga i Jego łaskę. Sens małżeństwa najlepiej rozumieją osoby biorące sobie do serca wezwanie do naśladowania Jezusa, którego warunkiem jest umiejętność wyrzekania się siebie: „Jeśli kto chce pójść za Mną, niech się zaprze samego siebie, niech weźmie krzyż swój i niech Mnie naśladuje” (Mk 8,34). Dlatego Katechizm Kościoła Katolickiego mocno podkreśla: „Łaska małżeństwa chrześcijańskiego jest owocem Krzyża Chrystusa, będącego źródłem całego życia chrześcijańskiego” (nr 1615). ■

Małżeństwo pochodzi z ustanowienia Bożego.

Jest wpisane w samą

naturę człowieka

stworzonego jako

istota rozumna

obdarzona cielesnością

i płciowością: „Bóg

stworzył człowieka na

swój obraz, na obraz

Boga go stworzył;

mężczyzną i kobietą

stworzył ich”

(Rdz 1,27).